



Maćka jakby grom strzelił. O, nieba, to się musiało stać tego dziwnego dnia. Z pewnością było to zapisane w księdze jego losu (s. 20).

Zdecydował, że musi działać, by nie stracić pięknej nieznajomej z oczu. Powędrował więc za dziewczyną, podziwiając jej sylwetkę i grację ruchów. **Po chwili stał za nią przy kasie biletowej w budynku Opery i tak jak ona kupił dwa bilety na *Straszny Dwór*.** Po wyjściu z budynku znów chciał za nią iść, lecz nieoczekiwanie coś skoczyło mu pod nogi i Maciej uderzył boleśnie siedzeniem o ziemię. Był wściekły, czuł się upokorzony, bo piękna dziewczyna śmiała się z jego przygody. Przyczynę niezamierzonego kozła stanowiła mała kaszłająca dziewczynka, która śledziła go w niedzielę. Maciej powlókł się do domu. Mieszkał u starszego brata w małym mieszkaniu, w suterenie, obok Lewandowskich. Prowadzili „męską” gospodarkę, porządki robili tylko przy uroczystych okazjach, ale dom odznaczał się gościnnością i swobodą. Piotra, czyli brata, jeszcze nie było i Maciek martwił się, że niepotrzebnie kupił aż dwa bilety. **Wtedy pojawiła się Kreska, Janina Krechowicz,** mieszkanka sąsiedniej kamienicy, wnuczka profesora Dmuchawca. Chodziła do tego samego co Maciej liceum i często prosiła Ogorzałkę o pomoc w matematyce. **Była to ładna dziewcz-**

**MIESZKANIE
OGORZAŁKÓW**

**SĄD MAĆKA
O KRESCE**



Piotr Ogorzałka

Starszy brat Maćka, inżynier wykonujący jakąś nieważną pracę u prywatnego wytwórcy. Można się domyślać, że stracił pracę z przyczyn politycznych. Często pesymistycznie rozmyśla o świecie, robi zapiski na ten temat, przesiaduje po pracy w domu. Ma dobre serce, oddał swoją kartkę na mięso Bo-rejkom. Ożywia się w towarzystwie małej Geni, potrafi wtedy żartować i śmiać się.

Genowefa Bombke

(Lompke, Pompke..., naprawdę Aurelia Jedwabińska)

Sześcioletnia dziewczynka z zamożnego domu, w którym rodzice nie mają czasu dla dziecka, choć myślą, że się bardzo dla niego poświęcają i zapracowują. Skazana na opiekę sąsiadki, której również przeszkadza, mała znajduje sobie „nowe życie” wśród mieszkańców domu na Roosevelta 5. Składa im wizyty, wprasza się na posiłki. Podbija serca bezpośredniością, serdecznością i fantazją. Szuka rodzinnego ciepła i akceptacji. Szczególnie wyróżnia Kreskę, ma do niej zaufanie, do jej domu idzie po „ucieczkę” z własnego. Lubi też Maćka, którego początkowo prześladuje, wędrując za nim ulicą. Jest zręczna, zwinna, inteligentna. Można ją zdobyć, okazując jej sympatię.



różne nastroje. Np. Kreska, ukrywająca uczucie do Maćka, udająca „przeraźliwie rzeczową” tak zwracając się do niego:

– *Co jest, stary półgłówku?* – powitała go od progu, łyskając w półmroku białymi zębami i ciepłymi gwiazdkami oczu. – *Coś się tak zaszyl?* [...] *Złapałam dwóję, no. Przyszłam zaraz po szkole, bo absolutnie nie dam z matką rady.*

– *Nie byłeś jeszcze w domu?* – burknął Maćk, niezadowolony z jej przybycia (s. 26).

Znakomite są komentarze narratorskie do rozmaitych sytuacji, zabawne, dowcipne, czasem ironiczne:

– *A ja jestem Genowefa Bombke!* – zawrzaśnięto gdzieś od podłogi. *Niesamowite dziecko rozciągało tam właśnie swe członki w regularnym szpagacie, na swój sposób i w miarę swych umiejętności starając się awansować na duszę towarzystwa* (s. 42).

Znaczenie tytułu

Osobliwy tytuł tej powieści mógłby komuś nasuwać przypuszczenie, że jest to powieść o narkomanach. Po przeczytaniu książki okazuje się, że ma on znaczenie przenośne. Wyjaśnienia sformułowania



- b) podobała się jej duża, serdeczna rodzina, którą zobaczyła przez okno.
 - c) zabłądziła i szukała pomocy.
 - d) nie było nikogo w mieszkaniu obok, więc zapukała do państwa Lewandowskich.
2. Na widok Sławka Lewandowskiego rumieniła się:
- a) Kreska.
 - b) Gabrysia Borejko.
 - c) Ida Borejko.
 - d) Genowefa.
3. Genia zakłóciła przedstawienie w Operze, ponieważ:
- a) pogłaskała dyrygenta po łysinie.
 - b) szeleściła papierkami od cukierków.
 - c) weszła pod fotel i zachrapała.
 - d) cały czas głośno mówiła.
4. Profesor Dmuchawiec poznał Genię, gdy:
- a) przyszła do niego z panią Borejko.
 - b) przyprowadziła ją Janka.
 - c) spotkali się na schodach.
 - d) mała sama weszła do jego mieszkania i przedstawiła się.
5. Kreska zrobiła na drutach czapkę z pomponem:
- a) Genowefie.
 - b) Maćkowi.
 - c) dziadkowi.
 - d) Jackowi Lelujce.